

Dziwiątka na Przedzie

pisemko szkolne

pod redakcją uczniów Zespołu Szkół im. Weroniki Sherborne
w Czerwionce – Leszczynach (numer 4/2023/2024)

Klasa 4a

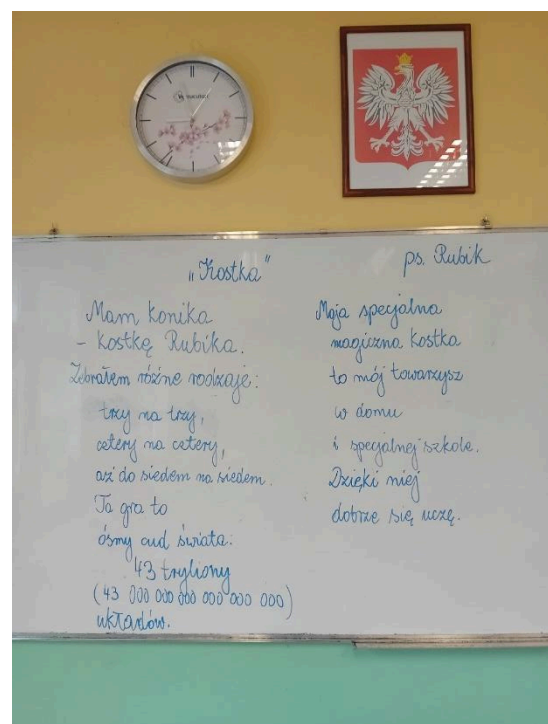
Wiktor przyniósł na lekcję szkielet głowy dzika. Każdy od razu chciał go dotknąć. Pani zrobiła nam zdjęcie. Lubimy, kiedy lekcje są takie ciekawe.



Klasa 5a

Dziś, a jest połowa stycznia, dostaliśmy nagrody pocieszenia za nasze występy. Piotrek dostał kostkę Rubika i płytę z kolędami Piotra Rubika.

Wszyscy pozostali dostali piłeczki kauczukowe i wafelki orzechowe.



Jak co miesiąc byliśmy na ARTOSIE. Tym razem poznawaliśmy muzykę rozrywkową. Nie zawsze podobają nam się te występy, ale tego Kuba na pewno nie zapomni, bo częściowo spełniło się jego wielkie marzenie. Otóż Kuba chciał „choć raz w życiu zagrać na puzonie”. Pani Ewelina zaprowadziła Kubę na zaplecze, gdzie przygotowywali się muzycy, i tam zapytała pana Wieczorka, puzonistę, czy Kuba mógłby chociaż potrzymać ten instrument. Pan Sebastian się zgodził, choć, co widać na zdjęciu, podtrzymuje puzon ręką, żeby, broń Boże, nie wypsnął się i nie upadł, bo to bardzo drogi instrument. Kuba podziękował. Był bardzo zadowolony. Marzenia trzeba spełniać.



Od jakiegoś czasu ćwiczmy redagowanie opisu. Pani co chwila poleca nam coś opisywać, najczęściej są to miejsca albo przedmioty z naszego otoczenia. Ostatnio opisaliśmy wspólnie takie nasze klasowe dekoracje. Oto one:

ŻABY

Na naszej półce trzy żaby się spotkały. Największa usiadła po turecku i czyta książkę. Jest zielona i zadowolona. Ulepiona z chropowatej masy trzyma w łapach otwartą książkę w brązowej okładce. Chyba to jakaś mądra lektura, bo żaba zamyśliła się nad nią i patrzy gdzieś poza tekst.

Druga żaba, nieco mniejsza, wygląda trochę jak kubek. Ma wielkie wystające oczy a za nimi pojemnik na coś, może na małą doniczkę z kwiatkiem albo na ołówki. Cała jest porcelanowa. Pomalowano ją na trzy kolory: jaśniejszy kremowy brzuch, czarne oczy, pyszczek i nozdrza, a reszta jest koloru khaki. Ten kolor to taki zgnięzielony, wojskowy.

Trzecia żaba jest bardzo mała i płaska. Opiera się na rozstawionych łapkach. Końcówki jej palców błyszczą na złoto. Wygląda jak księżniczka z pomalowanymi paznokciami, tylko brakuje jej diademu albo korony. Wszystkie żabki są fajne, ale nam najbardziej podoba się największa.



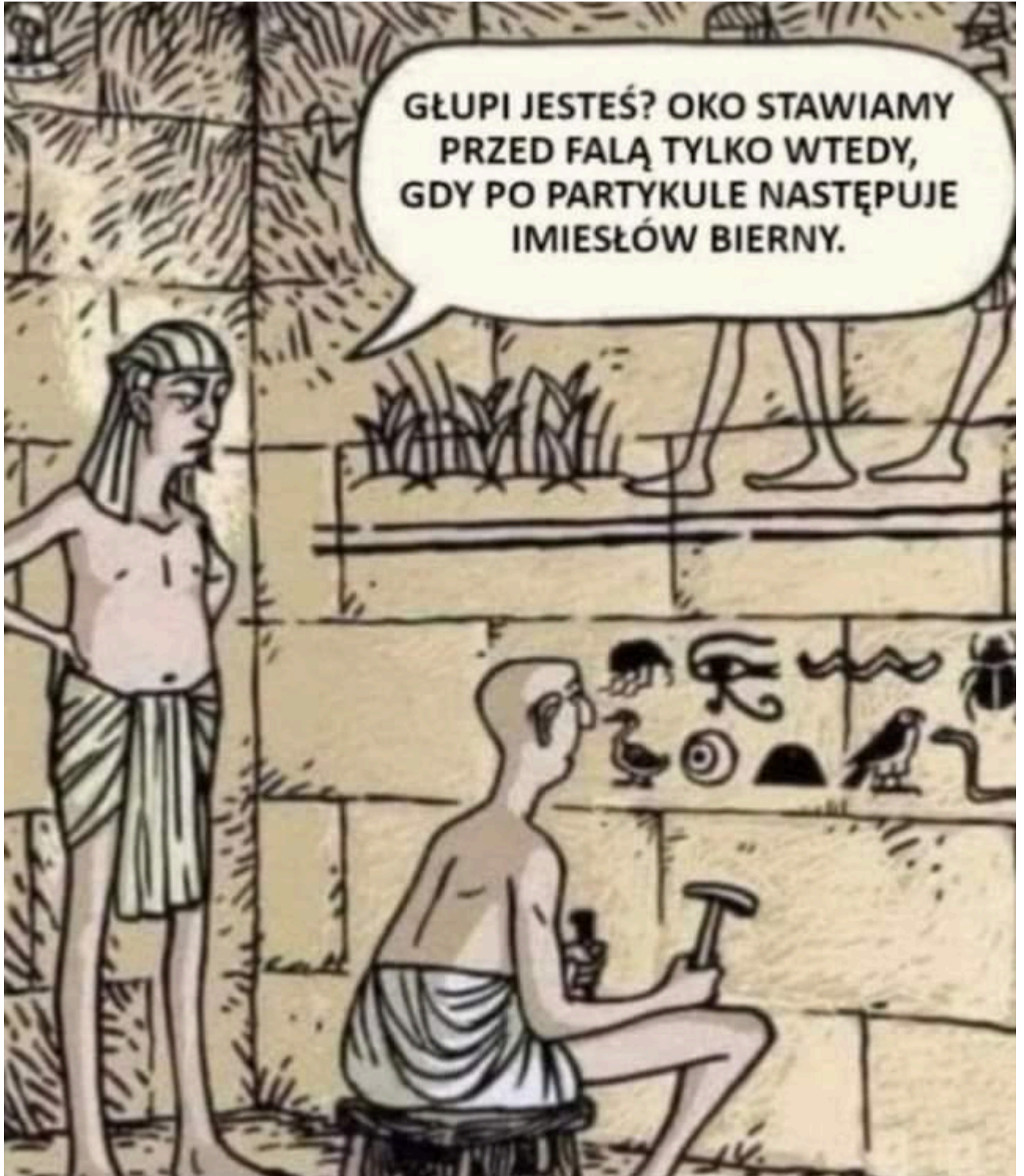
Klasa 5I

Za konkurs na miniaturę teatralną dostaliśmy słodkie i niesłodkie nagrody. Te słodkie, rzecz jasna, natychmiast zjedliśmy. A pozostałe bardzo nas ucieszyły.



Klasa 7/8

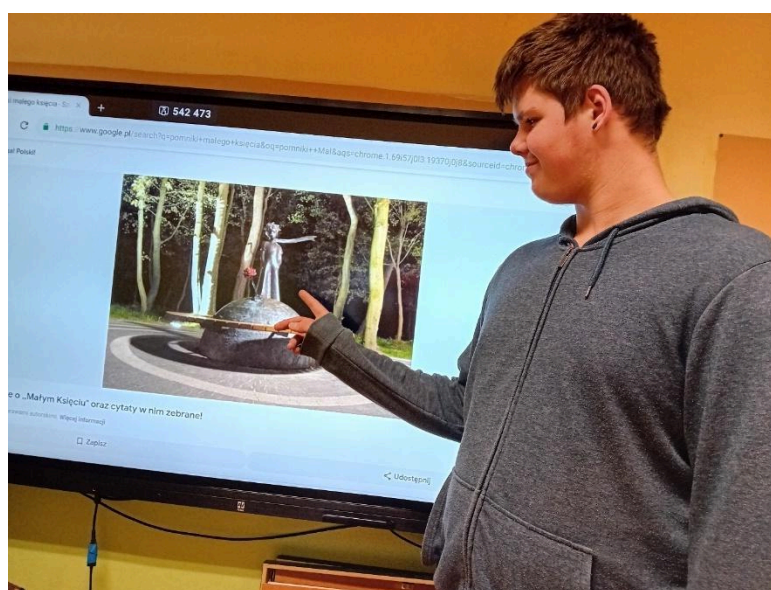
Niedawno naszą lekcję języka polskiego obserwowała pani Beata Gajek. Poznawaliśmy wtedy imiesłowy. To trudna gramatyka. Wydaje nam się, że się tego nigdy nie nauczymy. Kto to wymyślił?



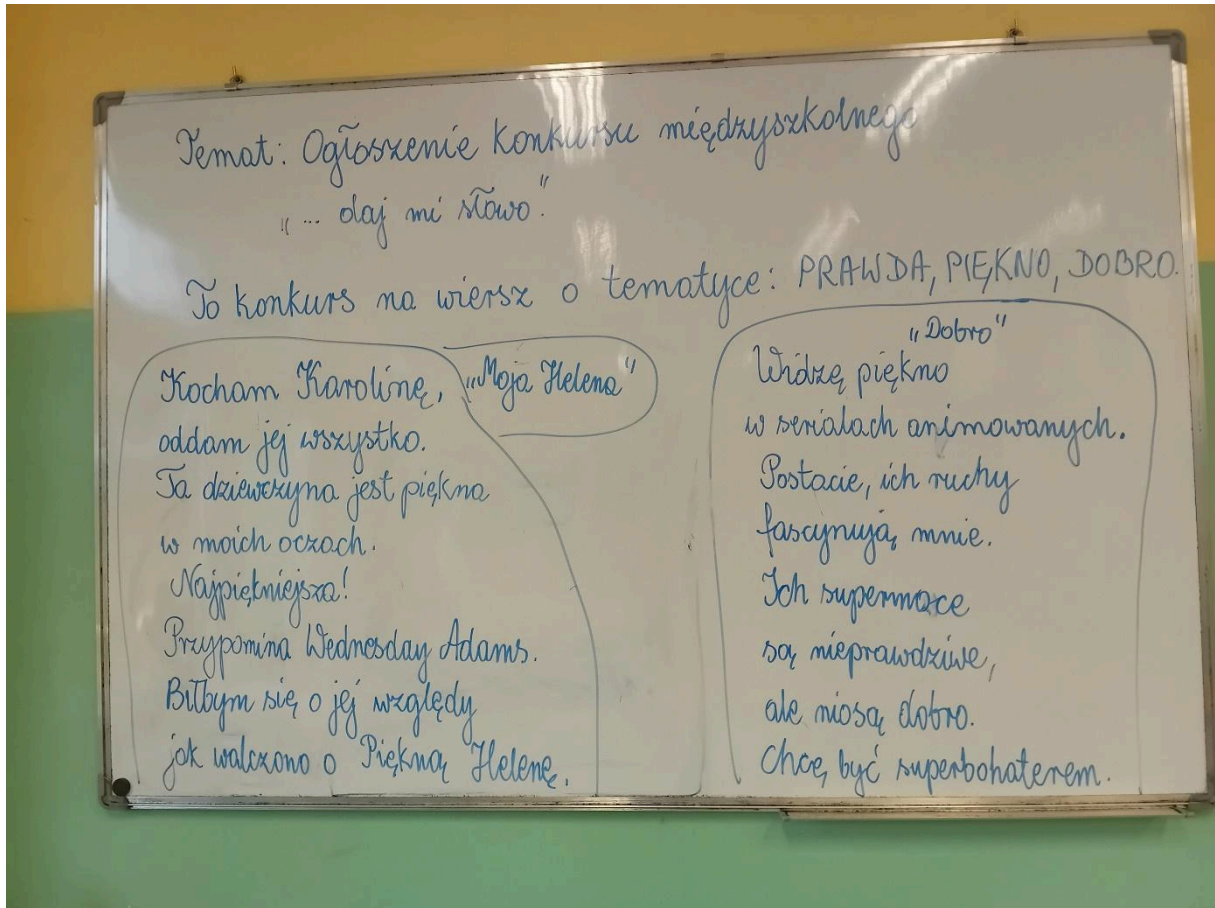
Szczycimy się tym, że w naszej klasie jest laureatka Powiatowego Konkursu. To Kinga zdobyła laur za swoją pracę plastyczną. Możecie go podziwiać w Internecie. My zaś publikujemy inną pracę naszej uzdolnionej koleżanki.



Czytamy fragmenty „Małego Księcia”. I wirtualnie podróżujemy po świecie, żeby prześledzić, gdzie można znaleźć pomniki z tym małym a sławnym bohaterem. Odszukaliśmy je w Kijowie w Ukrainie; na promenadzie naddunajskiej w Budapeszcie; na polskim Wybrzeżu Rewalskim; na murku przy Piątej Alei na Manhattanie w Nowym Jorku; w centrum Tbilisi w Gruzji oraz najmniejszy pomnik w stolicy Mołdawii. Najbardziej podobał nam się ten, który wskazuje Bartek.



A teraz coś nowego. Teraz nasze utwory, które powstały jakby na zamówienie. Otóż przystąpiliśmy do konkursu literackiego organizowanego przez dwie szkoły średnie: jedną z Wodzisławia, drugą z Rybnika. W konkursie na jeden wiersz miał się zawrzeć temat PRAWDA, DOBRO i PIĘKNO. Nikt z nas nigdy wcześniej nie próbował pisać wierszy, ale od czego jest język polski i wszystkie te lekcje, kiedy czytaliśmy i omawialiśmy różną poezję. Kto się zgłosił, ten próbował wyrazić swoje emocje i myśli, a pani to zapisywała na tablicy. Potem wymyślaliśmy swoje pseudonimy literackie.



Jeden wiersz napisaliśmy wspólnie, dlatego pseudonim brzmi **Szóstka** (pisali go czterej chłopcy i dwie nauczycielki). Tytuł - „Wiosna”

Co jest dla mnie piękne?

Trudne pytanie.

Chyba wiosna.

Wtedy rower idzie w ruch
i są cieplejsze dni.

Są spacer i spotkania.

Można zrobić grill.

W ogrodzie, w sadzie
pod deszczem płatków,

przy śpiewie ptaków

nie obcujemy z przyrodą,
tylko się w niej kochamy.

Jest swojsko, pięknie,
słonecznie.

Jutro znów

pod tym samym drzewem.

pseudonim **Szkoła**

„Nauka”

Dla mnie pięknem
jest nauka.

Lubię się uczyć.

Kiedy się uczę,
odkrywam prawdę.

I to jest piękne.

pseudonim **Superkid**

„Dobro”

Widzę piękno

w serialach animowanych.

Postacie, ich ruchy

fascynują mnie.

Ich super-moce

są nieprawdziwe,

ale niosą dobro.

Chcę być super bohaterem.

pseudonim **Rubik**

„Kostka”

Mam konika

- kostkę Rubika.

Zebrałem różne rodzaje:

trzy na trzy,

cztery na cztery,

aż do siedem na siedem.

Ta gra to

ósmym cudem świata.

Czterdzieści trzy tryliony

układów.

Moja specjalna

magiczna kostka

to mój towarzysz w domu

pseudonim **Piszczak**

„Natałka”

Czym się różni
wiersz od opowiadania?
Nie bardzo wiem.
Wiem zaś,
czym się różni
Natałka
od innych dziewczyn.

Jest nadzwyczaj cicha.
Przerwy spędza na
siedząco,
a nie jak inni na stojąco.

Ożywia ją muzyka
i gimnastyka.
Wtedy skacze, wiruje,
niemal wariuje.
Lubię się z nią pokręcić
a kiedyś ... chcę
się z nią zaręczyć.

pseudonim **Maciek**

„Moja Helena”

Kocham Karolinę,

oddam jej wszystko.

Ta dziewczyna jest piękna

w moich oczach.

Najpiękniejsza!

Przypomina Wednesday Adams.

Biłbym się o jej względy,

jak walczano o Piękną Helenę.

pseudonim **Maciek**
„Przebudła polityczność”

Przebudła polityczność? Tak
i wiersze,
i wiersze polityczne.
Tę jedyną wiersze
nieprzebudła.
Jedyną wiersze polityczne by
zakończyła i.
Przebudła polityczność by
stała i.
Czybybynie tenże mógł

pseudonim **Bartek**

"Piękna dziewczyna"

Kobiety to czyste piękno.

Zakochanie to czysta radość.

Kiedy ją widzę,

czuję się szczęśliwie.

Czarnowłosa, niebieskooka

szczupła i zgrabna,

może być piegowata

- to mój ideał.

pseudonim **Alex**

„Święta na bazarze”

Ale pięknie

w ten świąteczny dzień

- zachwyca się choinka.

Ona jeszcze nie wie,

teraz goła,

że dopiero ją ubiorą.

Będzie gwiazdą

świąteczną!

I zbierze wokół siebie

całe Dobro!!!

pseudonim **126p**

„Fiacik”

Niedawno u Wiktora

zamieszkał piękny gość.

Pojawiło się nowe auto

- fiacik Maluch.

Wiktor szaleje za nim.

Piękną sprawą

jest mieć pasje.

Wiktor ma bzika

na punkcie fiacika.

Nie

...niech się spełniają...

i radosna.

Niech spełniają się

nasze toasty.

...niech się spełniają...

...niech się spełniają...

...niech się spełniają...